

Sygn. akt V ACa 8/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Renata Artska |
| Sędziowie: | SA Teresa Sobolewska SA Artur Lesiak (spr.) |
| Protokolant: | sekretarz sądowy Joanna Makarewicz |

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2013 r. w Gdańsku na rozprawie
sprawy z powództwa A. S. (1) (również jako spadkobiercy powódki H. G.)
przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt I C 602/11

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III (trzecim) w ten sposób, że oddala powództwo o zasądzenie kwoty 146,31 złotych (sto czterdzieści sześć złotych trzydzieści jeden groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powódki A. S. (1) kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygnatura akt V ACa 8/13

UZASADNIENIE

Powódki: H. G., J. G. i A. S. (1) domagały się zasądzenia od pozwanego (...) S. A. V. (...) w W.:

- na rzecz powódki H. G. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia po śmierci męża wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 25.000 zł tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02.08.2010r. do dnia zapłaty, comiesięcznej renty w kwocie 500 zł. płatnej do 10-ego dnia każdego miesiąca począwszy od dnia wniesienia pozwu, skapitalizowanej renty w kwocie 5.000 zł. za okres od dnia 01.06.2010r. do dnia 31.03.2011r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 2.610,00 zł. tytułem zwrotu kosztów pogrzebu wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 02.08.2010 r. do dnia zapłaty i kwoty 146,31 zł. tytułem kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- na rzecz powódki J. G. kwoty 30.000 zł. tytułem zadośćuczynienia po śmierci syna wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.08.2010r. oraz kwoty 247,82 zł. tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- na rzecz powódki A. S. (1) kwoty 95.000 zł. tytułem zadośćuczynienia po śmierci ojca wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05.08.2010 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 769,17 zł. tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Nadto powódki domagały się zasądzenia od pozwanego na rzecz powódek solidarnie kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 11.04.2011 r. Sąd stwierdził swoją niewłaściwość co do roszczeń powódki J. G. i sprawę w tym zakresie przekazał według właściwości do Sądu Rejonowego w (...)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W piśmie procesowym z dnia 22.09.2011 r. powódka A. S. (1) rozszerzyła powództwo o kwotę 141,90 zł. tytułem zwrotu kosztów leczenia, z ustawowymi odsetkami poczynając od dnia rozszerzenia żądania.

Wyrokiem z dnia 23 października 2012 r. Sąd Okręgowy w (...) zasądził od pozwanego (...) S. A. V. (...) w W. na rzecz:

powódki H. G.:

1. kwotę 80.000 wraz z ustawowymi odsetkami :

- od kwoty 60.000 od dnia 2.08.2010r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 20.000 od dnia 29.07.2011r. do dnia zapłaty;

2. kwotę 2.610 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 2.08.2010r. do dnia zapłaty;

3 kwotę 146,31zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 01.04.2011r. do dnia zapłaty;

powódki A. S. (1):

1. kwotę 95.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 45.000 zł. od dnia 5.08.2010r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 50.000 zł. od dnia 29.07.2011r. do dnia zapłaty ;

2. kwotę 911,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami :

- od kwoty 769,17 zł. od dnia 29. 07.2011r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 141,90 zł od dnia 30.09.2011r. do dnia zapłaty

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

W dniu 18 maja 2010r. w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku drogowym śmierć poniósł W. G., który był mężem powódki H. G. i ojcem powódki A. S. (1).

Sprawca wypadku ubezpieczony był u pozwanego (...) Spółka akcyjna V. (...) w W..

Zmarły W. G. zamieszkiwał razem z żoną H. G. w domu jednorodzinnym w T.. Byli dobrym i zgodnym małżeństwem- związek małżeński zawarli w 1973r. Mówili do siebie po imieniu. H. G. od wielu lat chorowała, mąż wspierał ją w chorobie, wyręczał w szeregu czynnościach domowych. Razem z nimi mieszkała ich jedyna córka A. S. (1) z mężem i dziećmi, z którą prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. A. S. (1) z rodziną miała do swojej dyspozycji 1/3 część domu. Była bardzo zżyta z ojcem. Widywali się codziennie. W niedzielę jadali wspólnie posiłki. W. G. przygotowywał wtedy obiad dla całej rodziny. Spędzali razem Święta i inne uroczystości. W. G. był związany z wnukami, robił im prezenty. W 2010 roku wszyscy byli razem na wakacjach. A. S. (1) i jej mąż zwracali się do W. G. „tatuś”.

W. G. prowadził działalność gospodarczą. Zatrudniał swojego zięcia E. S. (1). Pomagał córce finansowo. A. S. (1) nie partycypowała w kosztach utrzymania domu. Powódka H. G. nie pracowała i była na rencie. Zajmowała się domem. Wszystkie opłaty za gaz, prąd, wodę opłacał W. G.. On też robił zakupy, kupował żywność. H. G. się tym nie zajmowała. Opłaty były wysokie, bo dotyczyły też budynków gospodarczych, w których W. G. prowadził działalność gospodarczą. W latach 2008-2009 W. G. poniósł stratę z działalności gospodarczej. Były zaległości w opłatach. W. G. zaciągnął pożyczkę w kwocie 30 tys zł. na prowadzenie działalności gospodarczej. Starał się aby w domu niczego nie brakowało.

Powódki bardzo przeżyły wiadomość o śmierci W. G., był to dla nich szok, płakały, nie mogły uwierzyć w to co się stało. A. S. (1) wpadła na karetkę pogotowia i dostała zastrzyk na uspokojenie.

Powódka H. G. poniosła koszt zorganizowania stypy w kwocie 3.360 zł. oraz koszty leczenia w kwocie: 146,31 zł. Na kwotę tę złożył się zakup leków P., S., O..

Powódka A. S. (1) poniosła koszty leczenia w kwocie 911,07 zł. w tym koszty (...) kwocie 480 zł. Powódka po śmierci ojca przyjmowała leki o nazwach: O., I., M., P., H., S., P., P., P., D.. Ich stosownie było uzasadnione w początkowym okresie występującą u powódki reakcją żałoby i zaburzeniami lekowymi.

Pismem z dnia 25 czerwca 2010 r. powódka H. G. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 80.000 zł. tytułem zadośćuczynienia i kwoty 80.000 zł. tytułem odszkodowania oraz kwoty 5.510,01 zł. tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, w tym stypy.

Pismem z dnia 28.06.2010 r. powódka A. S. (1) wezwała pozwanego o wypłatę kwoty 50.000 zł. tytułem odszkodowania i kwoty 50.000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 119,53 zł. tytułem zwrotu kosztów leczenia..

Pozwany decyzją z dnia 24.08.2010 r. wypłacił na rzecz powódki A. S. (1) kwotę 5 tys zł. tytułem zadośćuczynienia oraz koszty pogrzebu w wysokości 1.048,71 zł. i odmówił wypłaty dalszego odszkodowania. Decyzją z dnia 31.08.2010r. pozwany wypłacił powódce H. G. kwotę 15 tys zł. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po śmierci męża oraz kwoty 20

tyś zł. zadośćuczynienia i kwotę 3.220,01 zł. tytułem zwrotu kosztów pogrzebu, w tym za stypę 800 zł. jako kwotę uznaniową.

Powódki pismem z dnia 26.10.2010 r. wniosły o wypłatę dalszego zadośćuczynienia : dla powódki H. G. w kwocie 65 tys zł. a dla powódki A. S. (1) w kwocie 45 tys zł. oraz odszkodowania dla powódki H. G. w kwocie 80 tys zł. a dla powódki A. S. (1) w kwocie 50 tys zł.

W piśmie z dnia 08.11.2010r. pozwany odmówił powódkom wypłaty dodatkowego zadośćuczynienia i odszkodowania uznając swoje stanowisko za ostateczne.

Powódka H. G. po śmierci męża nie korzystała z pomocy Miejskiego (...) w T.. Do dnia 01.07.2010 r. pobierała rentę z tytułu niezdolności do pracy w kwocie 1060,99 zł. brutto (od dnia 01.03.2010r.). W dniu 29.07.2010r. powódka H. G. złożyła wniosek o przyznanie renty rodzinnej po zmarłym mężu. Decyzją z dnia 20.08.2010 r. przyznano powódce prawo do renty rodzinnej od dnia 01.07.2010 r. w kwocie (...),94 zł. brutto. Od dnia 01.03.2011 r. wysokość renty wynosiła 1491,80 zł. brutto. Od listopada 2011 r. powódka przeszła na emeryturę. Natomiast powódka A. S. (1) w okresie od 01.01.2010r. do 09.09.2011r. pobierała z Miejskiego (...) w T. zasiłki celowe i okresowy oraz świadczenie pieniężne na zakup artykułów żywnościowych. Cały czas pracowała zawodowo w Samorządowym (...) w T. jako sprzątaczką.

Po śmierci męża powódka H. G. była na jednorazowej wizycie u lekarza (...). Stwierdzono u niej reakcję żałoby. (...). Czasami się „zamyśliła” i wiele razy wpadłaby pod samochód. Nie leczyła się na (...). Przyjmowała i przyjmuje nadal doraźnie leki nasenne i przeciwłękowe typu P., S., O.. Leczenie kontynuuje u lekarz rodzinnego. Oprócz rozdrażnienia nie miała innych zaburzeń (...) gdyż jej zdrowie (...) nie uległo tak znacznemu pogorszeniu aby wymagało terapii specjalistycznej. Powódka cierpi od wielu lat na schorzenia przewlekłe: min. (...). U powódki nie stwierdzono nasilonych objawów reakcji żałoby, które wymagałyby leczenia specjalistycznego, a jej zaburzenia typu bezsenność mogą występować na skutek schorzeń somatycznych, na które cierpi od lat, gdyż nie można jednoznacznie stwierdzić czy wynikają tylko z reakcji żałoby .

Powódka A. S. (1) leczy się (...) od śmierci ojca. Początkowo rozpoznano u niej silną reakcję na stres. Powódka zaczęła się (...). Kilkakrotnie wzywała pogotowie, dostawała zastrzyk na uspokojenie i dolegliwości mijały. W okresie od 18.05.2011r. do 19.08.2011r. powódka przebywała na Dziennym Oddziale (...) Wojewódzkiego Ośrodka (...) w T. z rozpoznaniem zaburzenia (...). Śmierć ojca była dla powódki czynnikiem stresogennym, który ujawnił zaburzenia osobowości i wywołał stany lękowe. Z powodu osobowości (...), trudno u powódki jednoznacznie stwierdzić czy śmierć ojca wpłynęła na wystąpienie u niej tak nasilonych i długotrwałych zaburzeń lękowych, a na ile te objawy wynikają z zaburzeń osobowości. Powódka nadal pracuje zawodowo, a jej aktywność życiowa nie jest w znaczący sposób zaburzona Utrzymujące się u powódki objawy lękowe nie są objawami reakcji żałoby, a wynikają raczej z(...)osobowości powódki. Powódka kilkakrotnie korzystała z pomocy (...) w prywatnych gabinetach, przyjmowała leki (...), obecnie nie zachodzi przyjmowania przez nią leku o nazwie O. (...) początkowym okresie po śmierci ojca zasadne było przyjmowanie leków (...).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przedstawiony przez strony materiał dowodowy, a mianowicie dokumenty zebrane w aktach niniejszej sprawy, opinię biegłego(...), a także zeznania świadków i powódek.

Sąd dał wiarę wszystkim przesłuchanym w sprawie świadkom, na okoliczność obecnej sytuacji życiowej powódek, ich stanu (...) po śmierci W. G. oraz relacji i więzi ze zmarłym. Zeznania świadków były wyczerpujące, zwięzłe i logiczne. Znalazły uzupełnienie w pozostałym materiale dowodowym. Korespondowały z zeznaniami powódek, którym Sąd także nie odmówił waloru

wiarygodności. Za wiarygodne uznano zgromadzone w sprawie dokumenty, albowiem ich prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie została zakwestionowana przez strony.

Sąd w pełni podzielił sporządzoną w niniejszej sprawie opinię i zeznania biegłego(...), albowiem były one fachowe, kompletne, rzetelne i wyczerpujące. Wydanie opinii zostało poprzedzone badaniem powódek. Nie nasuwa wątpliwości, że biegła sądowa E. S. (2) posiadała niezbędną wiedzę i doświadczenie konieczne dla sporządzania tego typu opinii. Biegła w sposób czytelny, precyzyjny i logiczny uzasadniła wnioski w opinii zawarte.

Sąd oddalił wniosek o powołanie biegłego z zakresu (...)albowiem uznał, że opinia (...) jest wystarczająca oraz przydatna dla sprawy i nie ma potrzeby aby ja uzupełniać.

Przechodząc od merytorycznej oceny zgłoszonych w pozwie żądań, w pierwszej kolejności Sąd rozważył, czy powódkom należy się dodatkowe zadośćuczynienie. Pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady. Twierdził jednak że żądania powódek z tytułu zadośćuczynienia zostały zaspokojone przedsądowo, bowiem wypłacił im kwoty odpowiednio: H. G. - 20.000 zł., A. S. (1) - 5.000 zł.

Zgodnie z treścią art. 446 § 4 kpc., Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby, a więc złagodzić cierpienia (...) wywołane śmiercią osoby najbliższej i pomóc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji, (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973). Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny.

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs(...) i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. (...), lęku), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.).

Niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 §4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka "przeciętnej stopy życiowej" społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar np. ciężaru gatunkowego naruszonego dobra (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002

r. IV CKN 1266/00 i z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, niepubl.).

Nie ulega wątpliwości, że powódki jako matka i córka zmarłego należą do najbliższych członków rodziny i są osobami uprawnionymi do domagania się zadośćuczynienia. Jest także niewątpliwe, że między powódkami i zmarłym istniała szczególnie więź, która była silna i wytworzyła się dzięki wspólnemu zamieszkiwaniu pod jednym dachem, prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego, wspólnym celebrowaniu Ś. i innych uroczystości rodzinnych, wyjazdach na urlop oraz wzajemnej pomocy. Małżonkowie G. byli małżeństwem od wielu lat, a A. S. (1) była jedyną córką zmarłego. Krzywda powódek wynikająca z utraty męża i ojca, jednej z najbliższych i najważniejszych osób, której nikt nie może im zastąpić, jest więc dotkliwa. Obie powódki przeżywały okres żałoby. Żałoba ta była tym bardziej bolesna, że śmierć W. G. nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, bo w wypadku komunikacyjnym, zawinionym przez sprawcę, bez jakiegokolwiek przyczynienia się ofiary. Jeżeli śmierć następuje w wyniku długiej i ciężkiej choroby, człowiek liczy się z odejściem drugiej osoby i się na nie przygotowuje. Poczucie krzywdy powódek wynikające z bólu, osamotnienia i cierpienia po niespodziewanej śmierci W. G., jest więc ogromne.

Mając na uwadze powyższe okoliczności faktyczne oraz kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, Sąd odszedł do przekonania, że powództwo w zakresie przyznania powódkom dodatkowego zadośćuczynienia jest zasadne. Kwoty zadośćuczynienia, których domagały się powódki są w ocenie Sądu adekwatne do poniesionej przez nie krzywdy odczuwanej w wyniku bezpowrotnie zerwanej bliskiej więzi ze zmarłym. Na marginesie Sąd wskazał, że rozpoznanie u powódki zaburzeń osobowości pod postacią osobowości histrionicznej nie może podważyć powyższych rozważań i ustaleń. Jak wyjaśniła bowiem biegła nagła śmierć ojca była mechanizmem spustowym, który wywołał owe zaburzenia. Przed śmiercią ojca powódka nigdy nie leczyła się psychiatrycznie, pracowała zawodowo, założyła rodzinę, prawidłowo funkcjonowała w społeczeństwie.

Reakcja żałoby, oprócz wyżej wskazanych zaburzeń również dotknęła powódkę wywołując u niej lęk o zdrowie, poczucie osamotnienia .

Odsetki od przyznanego zadośćuczynienia Sąd zasądził z rozbiem na dwie kwoty. Jeśli chodzi o odsetki od kwoty 60.000 zł. na rzecz H. G. zasądził od dnia 02.08.2010r., a od kwoty 45.0000 zł. na rzecz A. S. (1) od dnia 05.08.2010 r., albowiem pozwany był wzywany do zapłaty zadośćuczynienia odpowiednio w przypadku powódki H. G. pismem z 25.06.2010r., a powódki A. S. (1) pismem z 28.06.2010 - k. 44 i k. 55 akt. Brak dowodu doręczenia tych pism, ale można przyjąć, że otrzymał je w terminie tygodnia. W piśmie tym oznaczono 30 dni na spełnienie żądania. W tym stanie rzeczy żądanie zasądzenia odsetek co do w/w kwot, po uwzględnieniu kwot zadośćuczynienia już wypłaconych przez pozwanego, odpowiednio od dnia 02.08.2010 r. na rzecz H. G. i od dnia 05.08.2010r. na rzecz powódki A. S. (1), uznano za uprawnione w świetle art. 481 § 1 i 2 kc i art. 455 kc. Natomiast pozwany nie był przedsądowo wzywany do zapłaty zadośćuczynienia dalszych kwot odpowiednio 20.000 zł (powódka H. G.) i 50.000 zł. (powódka A. S. (1)) i z tych względów odsetki od tych świadczeń zasądzono od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu - tj. 29.07.2011r., w pozostałej części powództwo oddalono.

Obie powódki żądały także zwrotu kosztów leczenia oraz powódka H. G. zwrotu kosztów stypy, które nie zostały w całości uwzględnione przez pozwanego.

Zgodnie z art. 446 § 1 kc., jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Sama wysokość poniesionych kosztów, zarówno leczenia jak i stypy, nie nasuwała żadnych wątpliwości i wynikała z przedłożonych faktur. Powódki domagały się zwrotu kosztów zakupu leków związanych z reakcją żałoby i zaburzeniami w sferze (...) spowodowanymi śmiercią W. G.. Zdaniem Sądu zasadne było również żądanie A. S. (1) w zakresie zwrotu kosztów pomocy (...). Z pomocy tej powódka korzystała w krótkim okresie po śmierci ojca, kiedy przeżywała reakcję żałoby.

Odsetki za opóźnienie zasądzono w przypadku zwrotu kosztów leczenia na rzecz powódki H. G. od dnia wniesienia pozwu (zgodnie z żądaniem), a w przypadku powódki A. S. (2) od kwoty 769,17 zł. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu, a od kwoty 141,90 zł. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo. Natomiast odsetki za opóźnienie od kwoty dotyczącej zwrotu kosztów stypy zasądzono do dnia, w którym pozwany wezwany do zapłaty winien spełnić świadczenie., tj. od 02.08.2010 r.

Jeśli chodzi o koszty pogrzebu to zdaniem Sądu powódka H. G. wykazała stosowną fakturą ich wysokość, a do wydatków tych zalicza się również wydatek poniesiony na poczęstunek biorących udział w pogrzebie osób, jak również zdaniem Sądu koszty poniesione na wykopanie grobu. R. powyższe Sąd orzekł jak w pkt II wyroku na mocy art. 446§1 kc.

Obok żądania zadośćuczynienia, powódka H. G. domagała się także zasądzenia kwoty 25.000 zł. z tytułu istotnego pogorszenia jej sytuacji życiowej w następstwie śmierci męża.

Przepis art. 446 § 3 k.c., który jest podstawą w/w roszczenia, służy możliwości częściowego zrekompensowania szczególnej postaci uszczerbku, którym jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, - a nie naprawieniu klasycznej szkody majątkowej, powstałego w następstwie tragicznego zdarzenia, którym jest śmierć najbliższego członka rodziny wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia.

Ocena czy doszło do znacznego pogorszenia uprawnionego powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan zdrowia, wiek, stosunki rodzinne i majątkowe i na jej porównaniu z sytuacją, w jakiej znalazłby się uprawniony, gdyby nie śmierć osoby bliskiej.

Porównanie, jakiego dokonał Sąd w przedmiotowej sprawie wskazuje, iż sytuacja życiowa powódki nie uległa znacznemu pogorszeniu. Powódka otrzymała już od pozwanego odszkodowanie w kwocie 15.000 zł. Obecnie utrzymuje się z emerytury, wcześniej za życia męża z renty, ponieważ działalność gospodarza, którą prowadził zmarły od dłuższego czasu nie przynosiła dochodów i sytuacja rodziny była trudna. Powódka zamknęła tę działalność. Jej aktywność życiowa się więc nie zmieniła. Dolegliwości chorobowe, na które cierpi mają charakter przewlekły i powódka boryka się z nimi od wielu lat. Co więcej, sytuacja zdrowotna powódki nie uległa pogorszeniu. Stan(...)natomiast uległ stabilizacji, bo powódka zakończyła już okres żałoby i nie wymaga specjalistycznego leczenia. Jednakże sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci osoby bliskiej nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania. Cierpienie rekompensuje się w formie zadośćuczynienia, które zostało przyznane powódce przez Sąd. Uwzględniając te okoliczności, Sąd doszedł do wniosku, iż sytuacja życiowa powódki po śmierci jej męża nie uległa znacznemu pogorszeniu.

Powódka domagała się także zasądzenia comiesięcznej renty oraz renty skapitalizowanej w kwocie 5000 zł. , które to żądania Sąd uznał za nieuzasadnione.

Przepis art. 446 § 2 k.c. przewiduje dwie przesłanki określenia wysokości renty dla osoby uprawnionej: jej potrzeby oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zmarłego. Ponieważ pierwsza przesłanka nie została niczym ograniczona i może ona obejmować wszystkie potrzeby uprawnionego, których został pozbawiony w wyniku czynu niedozwolonego, rzeczywiście zaspokajane przez zmarłego, a nie tylko potrzeby "usprawiedliwione". Jednakże wysokość należnej na podstawie art. 446 § 2 k.c. renty alimentacyjnej została ograniczona przez wprowadzenie drugiej przesłanki w postaci "możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego", które determinują wysokość renty, a więc jednocześnie determinują zakres potrzeb uprawnionego, które mogą być zaspokojone przez zasądzenie takiej renty. Renta ta może być wyższa niż alimenty przewidziane w art. 135 k.r.o., jednakże nie może być wyższa niż uzasadniona możliwościami zarobkowymi i majątkowymi zmarłego.

Z okoliczności sprawy wynika, iż zmarły W. G. nie osiągał w ostatnich dwóch latach dochodów z działalności gospodarczej, ma zatem podstaw do przyjęcia, że byłby w stanie łożyć na rzecz powódki alimenty w kwocie dochodzonej niniejszym pozwem. Z tych przyczyn, żądanie zasądzenia renty na przeszłość i renty skapitalizowanej podlegały oddaleniu.

O kosztach procesu należnych powódce A. S. (1) orzeczono na podstawie art. 98 kpc albowiem powódka wygrała proces w całości. Na koszty te złożyła się kwota 3600 zł. tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.

O kosztach procesu należnych powódce H. G. orzeczono na podstawie art. 100 kpc. Powódka domagał się zasądzenia łącznie kwoty 118.756,31 zł., otrzymała kwotę 82.754,31 zł., a więc wygrała proces w 69% - przegrała w 31%. Koszty powódki to 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Zatem $3.600 \text{ zł} \times 69\% = 2.484 \text{ zł.}$, którą to kwotę należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki H. G..

W punkcie IX wyroku należało pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w (...) kwotę 8964 zł., tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. (5% z kwoty 178.667,38 zł, tj. z zasądzzonego roszczenia).

Pozwany zaskarżył wyrok apelację w części w części dotyczącej pkt 1, 2, 3, 4, 5, 7, 8 (w zakresie w jakim sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki H. G. kwotę 2.484 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego) oraz 9, zarzucając wyżej wymienionemu wyrokowi:

I. Naruszenie przepisów prawa materialnego przez:

- a) błędną wykładnię przepisu art. 446 § 4 KC to jest nieprawidłowe zrozumienie użytego w tym przepisie zwrotu „odpowiednia suma”. W efekcie błędnego, zdaniem apelującej rozumienia tego przepisu, Sąd pierwszej instancji uznał za „odpowiednią sumę” zadośćuczynienia dla powódek kwoty po 100.000 zł, które są wartościami wygórowanymi;
- b) naruszenie przepisu art. 446 § 4 KC poprzez zasądzenie na rzecz powódek zadośćuczynień w wysokości nieodpowiedniej do krzywd przez nie doznanych, których rozmiar ponadto nie został wykazany w toku procesu;
- c) niezastosowanie przepisu art. 316 § 1 KPC w związku z przepisem art. 446 § 4 KC i przepisem art. 481 § 1 KC i nie zasądzenie odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od dnia wyrokowania, tj. od dnia 23 października 2012 r., bowiem przepis art. 446 § 4 KC nie czyni wyłomu w zasadzie, że sąd ocenia stan sprawy według chwili orzekania (art. 316 § 1 KPC);
- d) naruszenie przepisu art. 6 KC poprzez jego błędną wykładnię i uznanie za udowodniony fakt, wystąpienia związku przyczynowego pomiędzy czynem sprawcy, a wystąpieniem u badanej nasilonych i długotrwałych zaburzeń lękowych;

e) naruszenie przepisu art. 361 § 1 KC poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że niewspółmierne nasilenie i przedłużenie objawów lękowych występujących u powódki A. S. (1) po śmierci ojca pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z czynem sprawcy i pozwany ponosi za nie odpowiedzialność oraz uznanie, że powódkiem przysługuje zwrot kosztów zakupu środków, co do których stosowania nie było wskazania lekarskiego, a także uznanie, że powódce A. S. (1) przysługuje zwrot kosztów prywatnego leczenia;

f) naruszenie przepisu art. 446 § 1 KC poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że koszty pogrzebu W. G. należy zwrócić w pełnej wysokości oraz że powódkiem należy się zwrot dochodzonych pozwem kosztów leczenia;

II. Sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a mianowicie:

a) ustalenie zbyt dużego rozmiaru krzywdy po stronie powódek (art. 446 § 4 KC);

b) ustalenie iż „odpowiednią sumą” zadośćuczynienia dla powódek będą kwoty po 100.000 zł;

c) ustalenie, że rozpoznane u powódki A. S. (1) zaburzenia osobowości pod postacią osobowości histrionicznej nie mają wpływu na ocenę stopnia krzywdy wywołanej śmiercią ojca, a pozwany ponosi odpowiedzialność również za nietypowe nasilenie krzywdy;

d) ustalenie, że powódkiem przysługuje zwrot kosztów zakupu środków, co do których stosowania nie było wskazania lekarskiego;

- podczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie dawał podstaw do dokonania takich ustaleń;

III. Naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności przepisu art. 233 § 1 KPC przez niewłaściwą wykładnię i zastosowanie przy przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez ustalenie:

a) zbyt dużego rozmiaru krzywdy po stronie powódek (art. 446 § 4 KC);

b) iż „odpowiednią sumą” zadośćuczynienia dla powódek będą kwoty po 100.000 zł,

które są wartościami wygórowanymi;

- podczas, gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie dawał podstaw do dokonania takich ustaleń.

Wskazując na powyższe pozwany wniosł:

1. o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w części dotyczącej pkt 1, 2, 3, 4, 5 oraz zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pkt 7, 8 (w zakresie w jakim sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki H. G. kwotę 2.484 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego) poprzez zasądzenie od powódek na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje oraz nieobciążanie pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

Ewentualnie

2. o uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej pkt 1, 2, 3, 4, 5 i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w (...) do ponownego jej rozpatrzenia, a także rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za obie instancje.

Powódka A. S. (1) w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Jednocześnie poinformowała, iż jej matka H. G. zmarła w dniu 10 listopada 2012 r.

Postanowieniem z dnia 6 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w (...) na mocy art. 174 §1 pkt 1 k.p.c. zawiesił postępowania w części dotyczącej H. G..

W dniu 10 kwietnia 2013 r. na mocy art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. Sąd Okręgowy w (...) podjął zawieszono postępowania z udziałem spadkobiercy zmarłej H. A. S..

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, a mianowicie zasądzonych na rzecz powódki H. G. kosztów leczenia w kwocie 146,31 zł. Sąd Apelacyjny dokonał bowiem co do tego roszczenia odmiennej oceny prawnej, co będzie wyjaśnione w dalszej części uzasadnienia. W pozostałej części Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne i rozważania w zakresie oceny materiału dowodowego oraz podstawy prawnej, przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania.

W apelacji postawione zostały zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97).

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutów dotyczących roszczenia o zasądzenie zadośćuczynienia.

Sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest trafny. Zgodnie z brzemieniem tego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zachowanie wymogów określonych tym przepisem wymaga, aby sąd wziął pod uwagę wszystkie dowody przeprowadzone w sprawie oraz wszystkie okoliczności towarzyszące przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności, dokonał ich konfrontacji i na tej podstawie wyciągnął logicznie uzasadnione wnioski, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, a razie konieczności także z uwzględnieniem wiadomości specjalnych. Powyższe wymogi spełnia ocena dokonana przez Sąd I instancji, skoro Sąd ten dokonał oceny wszystkich dowodów zgromadzonych w sprawie. Wyciągnięte przez Sąd I instancji wnioski, co do wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów są nie tylko logiczne, ale także zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Zgodnie z ugruntowaną linią orzecznictwa, aby można mówić o naruszeniu tego przepisu należy wykazać, że sąd uchybił zasadom

logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd. Skarżący nie przedstawił żadnych argumentów natury jurystycznej, które podważałyby prawidłowość oceny dokonanej przez Sąd I instancji. Pozwany ograniczył się w istocie do powołania się na te fragmenty opinii biegłego, które odpowiadają przyjętej przez niego koncepcji. Należy wszakże brać pod uwagę całość tej opinii, a przy tym odnieść do zeznań świadków i stron, a tych strona skarżąca skutecznie nie podważała. Opinia biegłego koresponduje zaś z treścią tych zeznań, gdyż potwierdza cierpienia powódek wywołane śmiercią W. G., nadto zaś w odniesieniu do A. S. (1) potwierdza, że następstwem tego zdarzenia był rozstrój zdrowia wywołany zaburzeniami (...). Oceny tej nie zmienia zdiagnozowana o A. S. (1) osobowość (...), gdyż z opinii ustnej biegłej E. S. (2) wynika, że śmierć ojca stanowiła czynnik stresogeny ujawniający objawy zaburzeń osobowości i zaburzeń lękowych.

Stwierdzić zatem należy, iż pozwany nie zdołał skutecznie podważyć tych ustaleń Sądu I instancji, które wskazują na szczególnie bliskie i ciepłe relacje zmarłego ze swoją żoną i jedynym dzieckiem. To właśnie silny związek emocjonalny powódek ze zmarłym było przyczyną tak silnej reakcji stresowej wywołanej śmiercią ukochanej osoby. Powyższe czyni bezzasadnym zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Dywagacje pozwanego na temat konieczności pogodzenia się ze śmiercią bliskiej osoby oraz przyjęcia śmierci jako czynnika immamentnie związanego z życiem są niewątpliwie słuszne. Tyle tylko, że nie ma to wpływu na poziom bólu związanego z odejściem bliskiej osoby. Przyjęcie rozumowania pozwanego w swoich konsekwencjach musiałoby prowadzić do zanegowania możliwości żądania zadośćuczynienia z tego tytułu. Skoro bowiem śmierć człowieka nie jest niczym nadzwyczajnym, to brak podstaw do przyjmowania zasadności przeżywania jakichkolwiek cierpień z tego powodu. Z takim jednak stanowiskiem zgodzić się nie sposób. Zawsze ze śmiercią człowieka łączy się ból i cierpienie osób bliskich, bez względu na to, czy chodzi o odejście osoby młodej, czy też osoby w podeszłym już wieku, gdy istotnie śmierć jest związana z naturalnym przemijaniem człowieka. Jednak nie w każdym przypadku osobom bliskim przysługuje z tego tytułu jakiejkolwiek roszczenie pieniężne. Jedynie wówczas, gdy śmierć jest wywołana zawinionym działaniem innej osoby, przysługuje prawo żądania zadośćuczynienia, a jej normatywną podstawą jest treść art. 446 § 4 k.c. Oczywiście jest, że żadna kwota nie będzie właściwa i nie wyrazi cierpienia wywołanego utratą bliskiej osoby. Dla osoby poszkodowanej każda kwota będzie zbyt mała, zaś dla osoby zobowiązanej każda kwota może wydawać się nadmiernie wygórowana. Nie mniej jednak praktyka orzecznicza wypracowała zasady określania wysokości zadośćuczynienia przez odniesienie jego wysokości w rozsądnych, uwzględniających polskie realia granicach, do rozmiaru przeżywanej krzywdy. Zmierzenie rozmiaru doznanej krzywdy nie jest możliwe, gdyż krzywda stanowi subiektywne przeżycie danej osoby. Niezbędne jest wszakże odniesienie wysokości żądanej kwoty do konkretnych, obiektywnych okoliczności faktycznych w danej sprawie

Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony w orzecznictwie, że na rozmiar krzywdy wywołanej śmiercią bliskiej osoby mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs (...) wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. (...)), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 października 2012 r., I ACa 435/12).

W ocenie Sądu Apelacyjnego kwota przyjęta przez Sąd Okręgowy spełnia te kryteria. Sąd I instancji zbadał bowiem rodzaj relacji powódek ze zmarłym i ustalił, iż nagła jest śmierć wywołała u nich silne przeżycia. Nie ma też żadnej niekonsekwencji przez przyjęcie tej samej kwoty w odniesieniu do obu powódek. Trzeba mieć na uwadze, że na rozmiar cierpienia powódki H. G. niewątpliwie wpływ miało poczucie spełnienia w związku z ukochanym mężczyzną, nawet jeśli nie wykraczało poza zwykłą reakcję żałoby. W przypadku zaś A. S. (1) stopień relacji dorosłego dziecka z ojcem z natury swojej ma bardziej luźny charakter. Z drugiej jednak strony nie można pominąć, że śmierć ojca wywołał u niej nie tylko reakcję żałoby, ale wręcz wywołał rozstrój zdrowia z powodu zaburzeń (...). Ekspozowane w apelacji okoliczności, że H. G. nie wymagała leczenia specjalistycznego i jej aktywność życiowa nie uległa zasadniczej zmianie po śmierci męża, zaś u A. S. (1) rozpoznano (...) osobowość, zostały także wzięte pod uwagę przez Sąd Okręgowy. Stanowią one element ustaleń faktycznych Sądu I instancji, jako okoliczności przemawiające za brakiem podstaw do żądania zadośćuczynienia w wyżej wysokości. Z faktu, że powódki prawidłowo określiły wysokość żądanego zadośćuczynienia, a więc w wysokości adekwatnej do doznanej krzywdy, nie można wyprowadzać niekorzystnych dla nich konsekwencji i zmniejszać należnej im z tego tytułu kwoty.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 446 § 4 k.c. przywołać należy utrwalone w orzecznictwie zapatrywanie, że korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonej kwoty zadośćuczynienia możliwe jest wówczas, gdy stwierdza się oczywiste i rażące naruszenia ogólnych kryteriów ustalanie wysokości zadośćuczynienia (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2006 r., II PK 102/06, z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04 z dnia 30 października 2003 r., IV CK 151/02, z dnia 7 listopada 2003 r., V CK 110/03, z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70). W ramach kontroli instancyjnej nie jest natomiast możliwe wkroczenie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O oczywistym i rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.

Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia stanowisko swoje szczegółowo umotywował opierając swoje rozważania na poczynionych ustaleniach faktycznych, wziął pod uwagę wszystkie okoliczności wpływające na jego wysokość, a przyjęta kwota nie jest w okolicznościach niniejszej sprawy rażąco wygórowana. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności faktyczne ustalone w niniejszej sprawie pozwalają na przyjęcie za Sądem I instancji, że kwota 100.000 zł z tytułu zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 446 § 4 k.c., co czyni bezzasadnym zarzuty odnoszącej się do naruszenia tego przepisu.

W świetle poczynionych wyżej rozważań odnoszących się do zarzutów naruszenia prawa procesowego, bezzasadne są także zarzuty naruszenia art. 6 k.c. i art. 361 § 1 k.c. Skoro bowiem według opinii biegłej śmierć ojca mogła mieć charakter tzw. mechanizmu spustowego, to biorąc pod uwagę sekwencję czasową pomiędzy śmiercią ojca o pojawieniem się zaburzeń (...), przyjęć trzeba że były one wywołane tym właśnie czynnikiem. Z materiału dowodowego nie wynika, aby zachodziły jakiegokolwiek inne czynniki, które mogłyby w tym czasie wywołać zaburzenia (...), a jest oczywistym, że śmierć bliskiej osoby jest jednym większych przeżyć traumatycznych. Do chwili śmierci ojca (...) nie wymagała wszakże hospitalizacji powódki, a jej funkcjonowanie nie odbiegało on norm. Oznacza to, że gdyby nie śmierć ojca, to rozstroju zdrowia nie doszłoby, a powódka funkcjonowałaby tak jak dotychczas. Tym samym uznać należy, iż śmierć ojca pozostawała w adekwatnym związku przyczynowym.

Ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej, specjalnej (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 2 czerwca 1956 r., 3 CR 515/56). Nie może odnieść skutku argument pozwanego, że ustalenia biegłej nie dawały pewności co do istnienia związku przyczynowego między ujawnionymi zaburzeniami (...)A. S. (1) a śmiercią jej ojca. Jak to trafnie ujął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lipca 1967 r. (I PR 174/67): „ W procesie nie zawsze da się przeprowadzić każdy dowód "bez reszty". Jest to częstokroć utrudnione ze względu na uwarunkowanie - jak w danym wypadku - aktualnym stanem wiedzy medycznej, która nie zawsze jest w stanie dać stanowczą odpowiedź na każde pytanie. W takiej sytuacji Sąd może, po rozważeniu całokształtu okoliczności sprawy, uznać dowód za przeprowadzony, mając na uwadze wysoki stopień prawdopodobieństwa”.

Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 481 k.c. Zasadnie Sąd I instancji przyjął, że termin odsetek będzie liczony od wezwania do spełnienia świadczenia. Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę podziela dominujące w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapatrywanie, że w wypadku zadośćuczynienia uprawniony może żądać zasądzenia odsetek w zasadzie od chwili zgłoszenia żądania. Zarówno odszkodowanie, jak i zadośćuczynienie za krzywdę stają się bowiem wymagalne po wezwaniu obowiązanego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego - art. 455 § 1 k.c. Od tej chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie - art. 481 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09 oraz powołane tam orzecznictwo). Wysokość zadośćuczynienia zależy bowiem od rozmiaru doznanej krzywdy. Wprawdzie ocena tego rozmiaru dokonywana jest przez sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, nie zmienia to jednak faktu, iż poszkodowany doznał krzywdy w związku z danym zdarzeniem. Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia za miarodajny należy więc przyjąć okres, w którym poszkodowany doznał krzywdy, a nie moment jej określenia w wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Nie ma przy tym przeszkód, aby obowiązanym wypłacić należne świadczenia bez oczekiwania na wynik postępowania sądowego. Kwestionowanie zasadności dochodzonego roszczenia lub samej tylko jego wysokości przez zobowiązanego, nie może rodzić niekorzystnych skutków dla uprawnionego. Dla wzmocnienia powyższej argumentacji warto przywołać trafną tezę zawartą w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 października 2011 r., VI ACa 247/2011: "Obecnie funkcja odszkodowawcza odsetek przeważa nad ich funkcją waloryzacyjną. Zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadzi w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i stanowi nieuzasadnione uprzywilejowanie dłużnika, skłaniając go niekiedy do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu, znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres". Do odmiennych wniosków nie może prowadzić powołanie się przez skarżącego na treść art. 316 § 1 k.p.c. Przepis ten jest bowiem adresowany do sądu i wymaga, aby sąd za podstawę wyrokowania przyjmował stan rzeczy (faktyczny i prawny) istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Naruszenie tego przepisu może zatem polegać na przyjęciu podstawy faktycznej odmiennej od ustalonej na datę zamknięcia rozprawy lub niewłaściwego stanu prawnego. Natomiast

obowiązek przyjmowania za podstawę wyrokowania stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy nie świadczy o tym, że roszczenie jest wymagalne w dniu jego ustalenia przez sąd.

Bezasadne są zarzuty dotyczące zwrotu kosztów pogrzebu. Utrwalony jest pogląd, że obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu na podstawie art. 446 § 1 k.c. obejmuje zwrot kosztów bezpośrednio związanych z pogrzebem jak np. wykopanie grobu, jak również zwrotu wydatków odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Do tych wydatków należy zaliczyć także wydatki na poczęstunek biorących udział w pogrzebie osób. Granice obowiązku zwrotu kosztów pogrzebu wyznaczają zwyczaje przyjęte w danym środowisku. Nie ulega wątpliwości, iż istnieje utrwalony zwyczaj organizowania przyjęcia po pogrzebie (stypy) dla kręgu osób bliskich i znajomych osoby zmarłej. Odmowa pozwanego zwrotu całości poniesionych kosztów z tego tytułu umotywowana była brakiem specyfikacji faktury. Z kolei odmowa pokrycia kosztów wykopania grobu podyktowana była brakiem oryginału faktury. Z takim jednak stanowiskiem pozwanego zgodzić się nie sposób. Przede wszystkim należy wziąć pod uwagę, że koszt stypy wynosił 3.360 zł. Nawet jeżeli na fakturze nie jest wyszczególniona liczba osób uczestniczących w tym przyjęciu, to kwota ta nie jest szczególnie wysoka. Skarżący nie przedstawił przy tym żadnych argumentów podważających wiarygodność tej faktury. Z kolei brak oryginału rachunku za wykopanie grobu nie może stanowić podstawy do odmowy pokrycia kosztów tej usługi, gdyż wysokość poniesionych z tego tytułu kosztów tj. 50 zł, nie może budzić żadnych obiektywnie uzasadnionych zastrzeżeń.

Jeśli natomiast chodzi o zwrot kosztów leczenia, to w tym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego jest zróżnicowane w odniesieniu do obu powódek.

Powszechnie uważa się, że uprawnionym do żądania naprawienia szkody na podstawie art. 444 k.c. jest wyłącznie podmiot bezpośrednio poszkodowany, a więc osoba bezpośrednio dotknięta skutkami zdarzenia szkodzącego, nawet jeżeli nie było ono skierowane przeciw tej osobie. Nie jest więc uprawnionym do żądania kompensaty ten, kto pośrednio doznał uszczerbku wskutek zdarzenia szkodzącego (por. wyrok SN z 4 lipca 1969 r., I CR 116/69, OSNCP 1970, nr 5, poz. 82; wyrok SN z 11 sierpnia 1972 r., I CR 246/72, LEX nr 7117).

Jednocześnie jednak Sąd Apelacyjny w Gdańsku podziela pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 29 listopada 2000 r., I ACa 882/00, że: „w razie w razie wstrząsu psychicznego wywołanego śmiercią osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym, przesłanką roszczeń odszkodowawczych z art. 444 k.c. i roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z art. 445 § 1 k.c. jest wykazanie, iż poszkodowany - wskutek śmierci osoby bliskiej - doznał rozstroju zdrowia kwalifikowanego w kategoriach medycznych jako choroba psychiczna, nie jest natomiast wystarczające wykazanie takich następstw w sferze psychicznej poszkodowanego, które zazwyczaj łączą się ze śmiercią osoby bliskiej: uczucie smutku, przygnębienia, żalu i innych negatywnych emocji”.

Nie ulega wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie rozstrój zdrowia wywołany śmiercią osoby bliskiej można przyjąć jedynie w odniesieniu do A. S. (1). Powyższe wynika z treści opinii biegłej, o czym była już mowa wyżej. Natomiast w przypadku H. G. można mówić jedynie o reakcji żałoby - wprawdzie bardzo silnej, jednak nie kwalifikowanej w kategoriach medycznych jako rozstrój zdrowia. O ile więc A. S. (1) była osobą bezpośrednio poszkodowaną wskutek wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego zginął W. G., to H. G. wskutek tego zdarzenia doznała jedynie pośrednio uszczerbku. Z tych względów zasadne było zasądzenie na podstawie art. 444 § 1 k.c. zwrotu kosztów leczenia na rzecz powódki A. S. (1), brak było natomiast takiej podstawy do zasądzenia tych kosztów na rzecz powódki H. G..

Na koniec wypada przedstawić jeszcze jedno zagadnienie prawne wymagające rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, a dotyczące kwestii dziedziczenia roszczenia o zadośćuczynienie dochodzonego w oparciu o treść art. 446 § 4 k.c. Wprawdzie kwestia ta nie była podnoszona przez stronę pozwaną, jednak sąd przepisy prawa materialnego bierze pod uwagę z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Otóż trzeba zauważyć, że przepis art. 446 § 4 k.c., odmiennie niż to ujęto w art. 448 k.c., nie zawiera odesłania do art. 445 § 3 k.c. W literaturze prezentowany jest więc pogląd, iż wobec tego nie może być ono dochodzone przez spadkobiercę uprawnionego, nie wchodzi do spadku i nie podlega dziedziczeniu (por. A. Olejniczak, komentarz do art. 448 k.c. w: A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna). Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym

niniejszą sprawę wyraża wszakże stanowisko odmienne. W judykaturze dominuje trafne zapatrywanie, że w przypadku śmierci najbliższego członka rodziny przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c. możliwe jest zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10). Dodanie § 4 do art. 446 k.c. miało na celu wzmocnienie pozycji najbliższego członka rodziny (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10). Przepis art. 446 § 4 k.c. w relacji do art. 448 k.c. poszerzył zatem możliwość uzyskania zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., IV CSK 307/09). Odmienne interpretacja prowadziłaby bowiem do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu. W ocenie Sądu Apelacyjnego przyjąć zatem należy, że

brak w art. 446 § 4 k.c. literalnego odesłania do art. 445 § 3 k.c. nie miał na celu zróżnicowanie sytuacji osób, które dochodzą roszczeń o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. oraz osób, które dochodzą tych roszczeń na podstawie art. 446 § 4 k.c. Nie można więc przyjmować, że gdy powództwo zostało wytoczone za życia osoby uprawnionej do żądania zadośćuczynienia, to w przypadku śmierci osoby bliskiej przed dniem 3 sierpnia 2008 r. roszczenie o zadośćuczynienie przechodzi na spadkobierców, zaś w przypadku śmierci osoby bliskiej po wejściu w życie art. 446 § 4 k.c. roszczenie to, z uwagi na osobisty charakter nie wchodzi w skład spadku i nie może być dochodzone przez uprawnionego spadkobiercę. Takie rozumowanie przekreślałoby sens nowelizacji art. 446 k.c., zwłaszcza że orzecznictwo wypracowało podstawy do dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. Zamiast wzmocnienia pozycji osób uprawnionych, prowadziłoby do osłabienia ich pozycji, wyłączając możliwość przejścia roszczenia na spadkobierców, przy spełnieniu przesłanek z art. 445 § 3 k.c. Konkludując należy więc stwierdzić, że do roszczenia o zadośćuczynienie dochodzonego na podstawie art. 446 § 4 k.c. zastosowanie ma także art. 445 § 3 k.c.

Mają powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 sentencji. Natomiast nie podzielając wskazanych wyżej zarzutów apelacji ani argumentacji na jej poparcie, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałym zakresie, o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.